

Sygn. akt XI W 2120/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Jan Piwkowski

Protokolant: Beata Jaworska

Oskarżyciel publiczny:---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 14 października 2016r., 29 listopada 2016r., w W.

z wniosku Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Stołecznej Policji

sprawy Z. S.

syna M. i A. z domu S.

urodzonego dnia (...) w O.

obwinionego o to, że:

1. W dniu 17.04.2015r. około godz. 18.24 w W. na drodze publicznej- Al. (...) (...) w rejonie Ronda (...) (...) (...), naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust. 1 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zatrzymania pojazdu w ruchu drogowym, w wyniku czego pojazd stoczył się do tyłu i uderzył w samochód stojący za nim M. P. o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

tj. o czyn z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń w związku z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r. roku poz. 1137 z późn. zmianami).

2. W miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym, naruszył zasady przewidziane w art. 45 ust. 1 pkt 1 Pord w ten sposób, że będąc w stanie po użyciu alkoholu (według relacji drugiego kierującego) kierował samochodem marki S. o nr rej. (...).

tj. o czyn z art. 87 § 1 Kodeksu wykroczeń w związku z art. 45 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r. roku poz. 1137 z późn. zmianami).

orzeka

I. obwinionego Z. S. uniewinnia od popełnienia zarzucanych mu czynów;

II. na podstawie art. 118 § 2 kpw określa, że koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt XI W 3131/16

UZASADNIENIE

Z. S. został obwiniony o to, że:

1. w dniu 17.04.2015r. około godz. 18.24 w W. na drodze publicznej - Al. (...) (...) w rejonie Ronda (...) (...) (...), naruszył zasady przewidziane w art. 3 ust. 1 Pord w ten sposób, że kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zachował

szczególnej ostrożności podczas zatrzymania pojazdu w ruchu drogowym, w wyniku czego pojazd stoczył się do tyłu i uderzył w samochód stojący za nim M. P. o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, to jest o wykroczenie z art. 86 § 1 Kodeksu wykroczeń w związku z art. 3 ust. 1 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r. roku poz. 1137 z późn. zmianami);

2. w miejscu i czasie jak w punkcie pierwszym, naruszył zasady przewidziane w art. 45 ust. 1 pkt 1 Pord w ten sposób, że będąc w stanie po użyciu alkoholu (według relacji drugiego kierującego) kierował samochodem marki S. o nr rej. (...), to jest o wykroczenie z art. 87 § 1 Kodeksu wykroczeń w związku z art. 45 ust. 1 pkt 1 Ustawy z dnia 20.06.1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r. roku poz. 1137 z późn. zmianami).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 17 kwietnia 2015 roku około godziny 18:24 w W. na ulicy (...) (...) R. S. (1) kierował pojazdem marki P. nr rej. (...). Jechał sam. Poruszał się lewym pasem ruchu od strony ulicy (...). Dojeżdżając do Ronda (...) (...) (...) zatrzymał się w oczekiwaniu na zmianę światła na sygnalizatorze. W tym samym czasie środkowym pasem ruchu poruszał się samochód marki S. o nr rej. (...). Pojazdem kierował Ł. T., który podróżował wraz z pasażerką E. K. (1). Ł. T. zatrzymał pojazd z uwagi na to, że na sygnalizatorze zapaliło się światło czerwone. W pewnym momencie R. S. (1) zaobserwował jak stojący przed nim pojazd o bliżej nieustalonym numerze rejestracyjnym rozpoczynającym się prawdopodobnie od liter WD, koloru brązowego, najprawdopodobniej marki S. zaczął się staczać do tyłu. Wówczas R. S. (1) użył klaksonu, trąbiąc na znajdującego się przed nim kierowcę, który nie reagował. W tym czasie znajdujący się na środkowym pasie ruchu Ł. T. i E. K. (1), słysząc sygnały dźwiękowe spostrzegli po skosie jak stojący przed P. – znajdującym się mniej więcej na wysokości ich pojazdu, samochód koloru brązowego o nieokreślonym numerze rejestracyjnym staczał się do tyłu i uderzył w przód samochodu P.. Wtedy R. S. (1) wysiadł z pojazdu i od strony kierowcy podszedł do auta, które w niego uderzyło. Kierującym był tęższy mężczyzna z zarostem, w średnim wieku, z włosami gęstymi, o nieustalonej tożsamości. R. S. (1) zapytał w/w bliżej niezidentyfikowanego mężczyznę czemu w niego uderzył lecz nie wykazał on żadnej chęci rozmowy. W związku z brakiem reakcji R. S. (1) udał się w kierunku samochodu Ł. T. i E. K. (1), którzy znajdowali się nadal na środkowym pasie ruchu celem ustalenia świadków zdarzenia. W czasie kiedy R. S. (1) podchodził do ich pojazdu, na sygnalizatorze nastąpiła zmiana światła na zielone, a bliżej nieokreślony kierowca w samochodzie o niesprecyzowanym numerze rejestracyjnym odjechał. Następnie R. S. (1), Ł. T. i E. K. (1) zjechali za skrzyżowaniem w stronę M. celem rozmowy o zdarzeniu i wymiany telefonów dla ewentualnego opisanego zajścia przed Policją. Po zdarzeniu R. S. (1) sporządził własnoręczny szkic sytuacyjny (k. 5).

Wskutek zderzenia w samochodzie marki P. nr rej. (...) stwierdzono następujące uszkodzenia: zdeformowana tablica rejestracyjna przednia, nadłamani zderzak przedni w okolicach tablicy rejestracyjnej (protokół oględzin pojazdu k. 6-6v).

Miejsce zdarzenia nie jest objęte kamerą monitoringu miejskiego (notatka urzędowa k. 7).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: wyjaśnień obwinionego (k. 35, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 29 listopada 2016 roku znajdujący się na płycie CD k. 108), zeznań świadka E. K. (1) (k. 24, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 14 października 2016 roku znajdujący się na płycie CD k. 89), zeznań świadka Ł. T. (k. 16, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 14 października 2016 roku znajdujący się na płycie CD k. 89), zeznań świadka R. S. (1) (k. 4, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 29 listopada 2016 roku znajdujący się na płycie CD k. 108), zeznań świadka A. S. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 29 listopada 2016 roku znajdujący się na płycie CD k. 108), protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1-1v), szkicu odręcznego (k. 5), protokołu oględzin pojazdu (k. 6-6v), notatki urzędowej w sprawie monitoringu (k. 7), notatki urzędowej dotyczącej sprawdzenia w bazie CEPIK (k. 18), wydruku z bazy KSIP (k. 9 i 10), notatki urzędowej dotyczącej zgłoszenia w książce wydarzeń (...) (k. 14), protokołu oględzin pojazdu (k. 18-18v), informacji z ubezpieczeniowego Fundusz Gwarancyjnego (k. 38), rejestru ukaranych za wykroczenia (k. 39), planu organizacji ruchu (...) (k. 75-76), odpisu dowodu rejestracyjnego – akt notarialny (k. 102-103).

Obwiniony tak w toku postępowania wyjaśniającego, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełniania zarzucanych mu czynów. Przesłuchany na rozprawie w dniu 29 listopada 2016 roku wyjaśnił, iż został zaskoczony wezwaniem w niniejszej sprawie, gdyż nie przebywał w przedmiotowym miejscu we wskazanym czasie. Oznajmił, iż pojazdem jeździ wyłącznie on sam, nadto tak jak zapoznał się z dokumentami sprawy to ani rysopis sprawcy nie odpowiada jego osobie ani wygląd samochodu, gdyż jego pojazd posiada charakterystyczne cechy, na które nikt nie zwrócił uwagi. Obwiniony twierdził, że podawanie przez pokrzywdzonego trzech różnych numerów rejestracyjnych pojazdu sprawcy zdarzenia daje możliwość ułożenia jeszcze kolejnych tablic, a wytypowanie jako jednego z numerów przypisanego do jego samochodu i na tej podstawie ustalenie go jako winnego zdarzenia jest w jego ocenie nieporozumieniem. Obwiniony wyjaśnił, iż pierwszy raz widzi pokrzywdzonego i był bardzo zdziwiony, że w ogóle taka sytuacja zaistniała. Według obwinionego Policja zaniechała możliwości okazania aby pokrzywdzony mógł wskazać spośród innych podobnych osób, tę która najbardziej przypomina mu sprawcę, co działa na jego niekorzyść. Twierdził również, iż nigdy nie nosił zarostu, zawsze się goli, we wskazanym dniu zajścia przed południem miał zajęcia ze studentami i nigdy nie pozwoliłby sobie na to aby być nieogolonym, nadto alkoholu nie spożywa od 21 lat. Obwiniony, odpowiadając na pytania Przewodniczącego potwierdził, iż w dniu 17 kwietnia 2015 r. był właścicielem pojazdu S. nr rej. (...) w kolorze – beżowe cappuccino metalik, wyposażonym w hak holowniczy. Jest również przekonany, że przedmiotowego dnia nie znajdował się w rejonie Ronda (...), tego dnia nie spożywał alkoholu, gdyż w ogóle nie pije. Nadto, twierdził, że nie odnotował żadnej sytuacji kolizyjnej bądź okołokolizyjnej aby miało dojść do kontaktu jego samochodu z innym pojazdem, a jeśli zaszłaby taka okoliczność nie uciekałby z miejsca zdarzenia. Odnosząc się zaś do wyglądu zewnętrznego oświadczył, że nie możliwym jest aby dnia 17.04.15r. miał zarost, jego karnacja była w tym samym odcieniu i wyglądał tak samo jak podczas rozprawy. Wyjaśnił, iż jego pojazd nigdy nie był uszkodzony, nie zgłaszał on także żadnej szkody do ubezpieczyciela. Obwiniony wskazywał, że jego postura była taka sama tzn. miał identyczną wagę ciała. Obwiniony wyjaśnił dodatkowo, że od lat nie zapina kołnierzyka od koszuli na co dzień ze względu na problemy zdrowotne z tarczycą.

Sąd zważył, co następuje:

Bezspornym jest, iż w dniu 17 kwietnia 2015 roku około godz. 18:24 w W. na drodze publicznej Al. (...) (...) w rejonie Ronda (...) (...) (...) na kierowany przez R. S. (1) pojazd marki P. o nr rej. (...) stoczył się i uderzył w przód jego auta inny, znajdujący się przed nim samochód, co potwierdzają uznane za wiarygodne zeznania świadków: E. K. (1) i Ł. T.. Kluczowe w sprawie pozostaje sprawstwo i udział w zdarzeniu obwinionego w kontekście jego wyjaśnień i relacji świadków zdarzenia. Obwiniony bowiem nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i całkowicie negował swoje uczestnictwo w przedmiotowym zajściu, twierdząc, iż w dacie objętej zarzutami prowadził zajęcia dla studentów i nie mógł się znajdować we wskazanym miejscu. W wątpliwość poddawał również rysopis winnego spowodowania kolizji wynikający z relacji świadków w stosunku do wizerunku jego osoby oraz wskazywał na rozbieżności odnośnie pojazdu biorącego udział w zdarzeniu, a samochodu stanowiącego jego własność. Podawał, iż jest on właścicielem auta S. (...) nr rej. (...) koloru beżowe cappuccino, które wyposażone jest w hak holowniczy. Powyższe znajduje potwierdzenie z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadka A. S. oraz z koresponduje z wydrukiem bazy (...) i odpisem dowodu rejestracyjnego tegoż pojazdu.

W ocenie Sądu, mimo, iż każdy ze świadków podobnie pamiętał i przedstawiał przebieg zdarzenia, jako fakt stoczenia się jednego pojazdu na drugi to wątpliwość dotyczyła głównie kierującego odpowiedzialnego za zaistniałe zdarzenie oraz samochodu jakim rzeczywisty sprawca się poruszał. Zdaniem Sądu prezentowany przez poszczególnych uczestników zajścia wygląd i rysopis winnego kolizji oraz samochodu biorącego udział w zdarzeniu był tak określony, a właściwie rzecz biorąc niesprecyzowany, iż nie pozwalał na wskazanie, że w przedmiotowym dniu pojazd, który uderzył w samochód pokrzywdzonego należał do obwinionego i że to on nim kierował. Dokonując zatem ustaleń stanu faktycznego, Sąd dając w pełni wiarę wyjaśnieniom obwinionego przyjął, iż ani on ani jego pojazd nie uczestniczyli w zdarzeniu w dacie i miejscu objętymi zarzutami, o czym szerzej Sąd wypowiedział się w dalszej części uzasadnienia.

Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom pokrzywdzonego R. S. (1). Świadek podczas rozprawy w dniu 29 listopada 2016 roku w bezpośrednim kontakcie z obwinionym stwierdził, iż nie jest to ta sama osoba, która kierowała pojazdem w dniu

zdarzenia. Pokrzywdzony oznajmił, że wręcz wyklucza obwinionego. Twierdził bowiem, że tamtemu kierującemu „przy zapiętej koszuli szyja jakby się wylewała”, więc była to postać o krępszej, masywniejszej posturze niż obwiniony. Poza tym świadek wskazywał, że u tamtej osoby nie występował brak włosów jak obwinionego, jak to określił „była tam jakby krótka szczecina”. Świadek zeznał, iż w dniu zdarzenia przed jego pojazdem stała ciemnobrązowa, metaliczna S. (...), zaś odnośnie numeru rejestracyjnego kierowcy-sprawcy zajścia oświadczył, że była to któraś z kombinacji jakie podał składając zawiadomienie o popełnieniu wykroczenia na jego szkodę. Oznajmił, że jest pewien, iż numer ten zaczynał się od liter WD a kończył cyframi 250, w środku zaś znajdowała się kombinacja cyfr 7 i 5. Nadto podczas postępowania przed Sądem świadek zeznał, iż z samochodu czuł zapach mocnych perfum lub alkoholu, głos winnego zajścia był taki mętny dlatego zatrzymał ludzi jacy widzieli zdarzenie i zapisał ich dane, po czym zadzwonił do wypożyczalni i zgłosił sprawę na Policję. Z uwagi na fakt, iż świadek nie pamiętał pewnych okoliczności zdarzenia Sąd odczytał jego zeznania złożone przez niego podczas postępowania wyjaśniającego z k. 4, których treść w pełni potwierdził. Z jego relacji złożonej bezpośrednio po zdarzeniu wynikało nadto, że kierującym okazał się mężczyzna w wieku około 50-60 lat, tegiej budowy ciała, z lekkim zarostem, ciemnej karnacji, ciemne włosy, którego by poznał gdyby go zobaczył. Twierdził także, iż w rozmowie z kierowcą wyczuwał od niego woń alkoholu, miał on mętny wzrok i kontakt z nim był utrudniony. Świadek oświadczył, że przed jego samochodem zatrzymał się pojazd S. (...) koloru brązowego o nr. rej. (...) lub (...) bądź (...). Świadek dodał również, iż tamten pojazd nie miał haka holowniczego.

W ocenie Sądu zeznania powyższego świadka, jako uczestnika zdarzenia, który bezpośrednio rozmawiał z kierującym pojazdem jaki stoczył się na jego samochód, w pełni zasługują na wiarę. Świadek w sposób dokładny przedstawił zdarzenie w którym brał udział, precyzyjnie podając rysopis sprawcy. Z relacji świadka jasno wynika, iż obwiniony nie jest osobą odpowiedzialną za spowodowanie uszkodzenia w pojeździe pokrzywdzonego, nawet nie jest do tej osoby podobny. W ocenie Sądu jego zeznania są spójne, nie ma w nich sprzeczności. Zdaniem Sądu relacja świadka nie opierała się na spekulacjach czy przypuszczeniach. Świadek podczas rozprawy konsekwentnie twierdził, iż wygląd obwinionego, jego postura nie odpowiada rzeczywistemu sprawcy zdarzenia. Był również przekonany, iż tamten samochód nie posiadał haka holowniczego.

Sąd przymiotem wiarygodności obdarzył również zeznania świadka E. K. (1), z której relacji wynika, że w dniu zdarzenia znajdowała się w rejonie Ronda (...) (...) (...), zajmując miejsce pasażera w pojeździe którym kierował jej narzeczony. W pewnym momencie oczekiwali oni na światłach stojąc na środkowym pasie ruchu. Wówczas na lewym pasie ruchu pod ukosem jeden samochód zaczął się staczać na drugi. Świadek słyszała jak kierowca z drugiego pojazdu bardzo głośno trąbił więc obserwowała całą sytuację. Widziała ona bezpośrednio moment jak jeden samochód uderzył w drugi. Świadek przesłuchana na rozprawie w dniu 14 października 2016 roku odpowiadając na pytania Przewodniczącego oznajmiła, iż pojazd pokrzywdzonego był marki R. lub P. ale nie pamięta, bodajże w kolorze grafitowym ale nie jest tego pewna. Zaś odnośnie samochodu jaki się staczał stwierdziła, że była to S. w kolorze brązowym. Świadek zeznała, że kierującego samochodem jaki się stoczył widziała tylko częściowo, zaobserwowała tył głowy, twarzy nie widziała. Oznajmiła, iż na chwilę obecną nie jest w stanie opisać sylwetki tej osoby, pojazd S. widziała jedynie po przekątnej. Świadek odpowiadając na pytania obrońcy twierdziła, że nie pamięta modelu S., wydaje jej się, że był to pojazd w kolorze brązowym, dłuższy model typu O. bądź S.. Świadek potwierdziła treść zeznań złożonych przez nią w toku czynności wyjaśniających z k. 24, które Sąd odczytał w całości. Z jej ówczesnej relacji wynikało, iż kierującego w pojeździe S. widziała tylko od tyłu, był to mężczyzna w wieku około 50 lat, średniej budowy ciała, włosy koloru siwego (szpakowate), wydaje jej się, że trochę dłuższe ale nie widziała tej osoby i nie byłaby w stanie jej rozpoznać. Odnośnie zaś modelu pojazdu oświadczyła, że zauważyła na pasie ruchu z lewej strony pojazd marki S. koloru brązowego typu S. o początkowym numerze rejestracyjnym WD (dalszej części nie pamięta), który zaczął staczać się do tyłu. Świadek na pytanie obrońcy oznajmiła, iż wiek kierującego określiła na około 50 lat na podstawie włosów, widziała jedynie głowę tej osoby od tyłu, a że miała ona włosy siwe, szpakowate więc dlatego miała takie odczucie odnośnie jego wieku ale jak twierdziła nie rozpoznałaby tej osoby.

W ocenie Sądu zeznania świadka są wiarygodne. Świadek w sposób subiektywny zrelacjonowała zdarzenie, podając okoliczności które pamięta. Z jej relacji wynika, iż była ona naocznym świadkiem zdarzenia. Jej zeznania potwierdzają fakt, iż na pojazd pokrzywdzonego stoczył się inny samochód. Świadek wskazywała, że nie widziała twarzy kierującego,

a jej spostrzeżenia oparte są jedynie na obserwacji sprawcy od tyłu, z odległości kilku metrów. Świadek twierdziła, że nie jest w stanie rozpoznać osoby winnej zdarzenia. Zdaniem Sądu na wiarygodność zeznań świadka wpływa również fakt, iż świadek nie spekulowała a podawała jedynie takie szczegóły jaki zdołała zapamiętać. Świadek nie była również w stanie określić czy pokrzywdzony rozmawiał z kierującym pojazdem jaki stoczył się na jego auto, niemniej z jej relacji bezsprzecznie wynika, iż doszło do kontaktu między samochodem pokrzywdzonego a innym autem, które było koloru brązowego marki S..

Tożsamy przebieg zdarzenia wynika z zeznań świadka Ł. T., które Sąd uznał za wiarygodne. Świadek w trakcie postępowania przed Sądem na rozprawie w dniu 14 października 2016 roku zeznał, iż w dniu 17 kwietnia 2015 roku w rejonie Ronda (...) (...) (...), jadąc razem z narzeczoną środkowym pasem ruchu widział jak na lewym pasie ruchu jeden pojazd zaczął się staczać na inny. Świadek oznajmił, że słyszał jak pokrzywdzony trąbił klaksonem ale drugi kierowca nie reagował i doszło do kontaktu między pojazdami. Świadek podczas przesłuchania, odpowiadając na pytania Przewodniczącego oznajmił, że nie pamiętał już jaki samochód stoczył się na jaki. Zaś odnośnie wyglądu sprawcy zajścia wyjaśnił, iż widział go tylko od tyłu, wydaje mu się, że był to mężczyzna w średnim wieku, lekko siwe włosy, krótko ścięte, mężczyzna wyższy ale świadek widział go jedynie po przekątnej. Na pytanie obrońcy oznajmił, iż sprawcę widział z odległości ok. 4-5 metrów, nie wychodził on z pojazdu ani razu, z samochodu wyszedł jedynie pokrzywdzony. Jeśli chodzi o znaki szczególne pojazdu sprawcy zdarzenia świadek oznajmił, że pojazd ten takich nie posiadał, twierdził, że mógł to być niebieski F. ale nie wie, nie pamięta tego. Z uwagi na to, że świadek nie pamiętał wszystkich okoliczności zdarzenia Sąd odczytał jego zeznania z postępowania wyjaśniającego z k. 16, których treść potwierdził. Z jego relacji wynikało, iż z jego lewej strony na pasie obok stał samochód marki P. nr rej. nie pamięta, koloru również, przed którym to pojazdem stał samochód marki S. (...) koloru brązowego o początkowym nr rej. WD (dalej nie pamięta). Kierującego S. bardzo słabo widział, był to mężczyzna w średnim wieku.

Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługują na wiarę, potwierdzają one okoliczność, iż na pokrzywdzonego stoczył się inny pojazd. Świadek wskazywał, iż był to prawdopodobnie pojazd S. (...) o początkowym nr rej. WD ale nie pamiętał on koloru ani żadnych cech charakterystycznych tego samochodu. Z relacji świadka wynika również, iż widział on co prawda sprawcę zdarzenia ale bardzo słabo, jedynie po ukosie z dalszej odległości.

Sąd uznał, iż na wiarę zasługują także zeznania świadka A. S., która przed Sądem w dniu 29 listopada 2016 roku zeznała, iż pojazd marki S. (...) nr rej. (...) należący do jej męża – tj. obwinionego w sprawie od początku zakupu był wyposażony w hak holowniczy. Odnośnie zaś wyglądu jej męża wskazywała, że jest on osobą, która bardzo dba o kondycję fizyczną i nie jest możliwym aby w dacie 17 kwietnia 2015 roku jego waga, postura odbiegała od obecnej, mąż nie był grubszy, utrzymuje stałą wagę, nie miał również krótszej przystryżonej fryzury bo od wielu lat ma takie same włosy – lekko łysiejące. Z relacji świadka wynika, iż nie było w domu rozmowy aby jej mąż mówił jej coś aby przejeżdżał w dacie zdarzenia w okolicach R. (...), nie było też żadnej sytuacji, kolizji ani uszkodzeń pojazdu, nadto wskazywała, że obwiniony od 1995 r. jest całkowitym abstynentem. Zdaniem Sądu zeznania świadka zasługują na wiarę a jej relacja ma kluczowe znaczenie dla ustalenia wyglądu obwinionego w dacie objętej zarzutami. Mimo, iż świadek jest żoną obwinionego, w ocenie Sądu jej zeznania w sposób precyzyjny odnoszą się do opisu wizerunku i wyglądu jej męża. Nadto potwierdzają okoliczność, iż obwiniony jest właścicielem pojazdu marki S. (...) o nr rej. (...) w kolorze beżowe cappuccino i Sąd nie dopatrył się żadnych powodów które mogłyby wpływać na brak wiarygodności jej zeznań.

Sąd poza osobowymi źródłami dowodowymi dał wiarę pozostałym dokumentom ujawnionym w trybie art. 76 § 1 kpw w postaci: protokołu przyjęcia zawiadomienia o wykroczeniu (k. 1-1v), szkicu odręcznego (k. 5), protokołu oględzin pojazdu (k. 6-6v), notatki urzędowej w sprawie monitoringu (k. 7), notatki urzędowej dotyczącej sprawdzenia w bazie CEPIK (k. 18), wydruku z bazy KSIP (k. 9 i 10), notatki urzędowej dotyczącej zgłoszenia księżce wydarzeń (...) (k. 14), protokołu oględzin pojazdu (k. 18-18v), informacji z ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (k. 38), rejestru ukaranych za wykroczenia (k. 39), planu organizacji ruchu (...) (k. 75-76), odpisu dowodu rejestracyjnego – akt notarialny (k. 102-103). Powyższe dokumenty zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez uprawnione do tego osoby i instytucje, strony nie kwestionowały ich prawdziwości ani autentyczności, Sąd natomiast z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby im odmówić wiarygodności i mocy dowodowej.

Czyn z art. 86 § 1 kw popełnia ten, kto na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub w strefie ruchu, nie zachowując należytej ostrożności, powoduje zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Karą przewidzianą w treści w/w przepisu za popełnienie tego wykroczenia jest kara grzywny. Warunkiem odpowiedzialności za wykroczenie z art. 86 § 1 kw jest, aby uczestnik ruchu nie zachował należytej ostrożności i tym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Zgodnie zaś z art. 87 § 1 kw: kto, znajdując się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka, prowadzi pojazd mechaniczny w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym podlega karze aresztu albo grzywny nie niższej niż 50 złotych. Wykroczenie określone w dyspozycji art. 87 ma charakter powszechny i formalny, może je popełnić każdy prowadzący pojazd, znajdujący się w stanie po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Dla bytu komentowanego wykroczenia wystarczające jest samo prowadzenie pojazdu po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Przedmiotem ochrony określonym w dyspozycji art. 87 jest bezpieczeństwo w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym, w tym przypadku, zagrożone przez osobę będącą po użyciu alkoholu lub podobnie działającego środka i prowadzącą pojazd mechaniczny lub jakikolwiek inny pojazd po drodze publicznej lub w strefie zamieszkania.

W niniejszej sprawie kluczową kwestią było zatem ustalenie, czy materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie pozwala zarzucić obwinionemu czyny, będące wykroczeniami z art. 86 § 1 kw i art. 87 § 1 kw. W opisie zarzucanych czynów oskarżyciel stwierdził, po pierwsze, iż obwiniony, kierując samochodem marki S. o nr rej. (...) nie zachował szczególnej ostrożności podczas zatrzymania pojazdu w ruchu drogowym, w wyniku czego pojazd stoczył się do tyłu i uderzył w samochód stojący za nim marki P. o nr rej. (...) uszkadzając go, czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym a także, iż kierował on pojazdem będąc w stanie po użyciu alkoholu – według relacji drogiego kierującego.

Sąd, dokonując analizy całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie doszedł do przekonania, iż nie pozwala on na przypisanie obwinionemu winy w zakresie postawionych mu zarzutów.

Na wstępie należy wskazać, iż w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż w dniu 17 kwietnia 2015 roku ok. godz. 18:24 w W. na drodze publicznej – Al. (...) (...) w rejonie Ronda (...) (...) (...) doszło do zdarzenia, w którym uczestniczył R. S. (1) kierujący samochodem marki P. nr rej. (...) oraz drugi kierujący, którego pojazd stoczył się na samochód pokrzywdzonego. Powyższe w sposób jednoznaczny wynika z zeznań świadków E. K. (1) oraz Ł. T., którzy w tożsamy sposób zrelacjonowali przedmiotowe zdarzenie, opisując jego przebieg, a ich zeznania bezsprzecznie potwierdzają fakt, iż doszło do kontaktu obu pojazdów, w tym jednym z nich był pojazd pokrzywdzonego.

Zasadnicze pozostawało zaś ustalenie jakiego rodzaju i jakiej marki pojazd stoczył się w konsekwencji uderzając w samochód pokrzywdzonego R. S. (1) oraz kto nim kierował, a tym samym czy to obwiniony Z. S. jest sprawcą zdarzenia i czy to jego samochód brał udział w zaistniałej sytuacji.

W tym miejscu, odnosząc się do treści zeznań świadków dotyczących wyglądu winnego zdarzenia po pierwsze trzeba zauważyć, iż pokrzywdzony podczas rozprawy dnia 29 listopada 2016 roku podchodząc do obwinionego i przyglądając mu się z bliska stwierdził, iż wydaje mu się, że nie jest to ta sama osoba jaka kierowała pojazdem dnia 17 kwietnia 2015 roku. Pokrzywdzony podał szereg szczegółów wskazując, iż sprawca miał fałdy na szyi, był osobą tęższą. Podawał również, iż tamta osoba miała fryzurę nie taką jak obwiniony – tj. nie była osobą łysiejącą, tylko miała włosy gęste, takiego „języka”. Jednocześnie pokrzywdzony już w dacie zgłaszania przedmiotowego zdarzenia wskazywał, że tamten kierujący miał 50-60 lat, zwracał uwagę na tęą budowę ciała – a obwiniony jest przecież osobą szczupłą wręcz chudą.

Z relacji zaś świadków E. K. (1) i Ł. T. wynika, że nie widzieli oni na tyle dokładnie kierowcy aby mogli go rozpoznać. Rysopis sprawy zdarzenia opierał się głównie na ich spostrzeżeniach i obserwacji dokonanej z odległości kilku metrów, z wnętrza pojazdu jakim się poruszali środkowym pasem ruchu. Oboje twierdzili, że sprawcę widzieli jedynie od tyłu, praktycznie jedynie dostrzegali tył jego głowy. Zeznania świadka E. K. (1) wskazują, że kierowcą był mężczyzna w wieku około 50 lat, średniej budowy ciała, włosy koloru siwego (szpakowate), wydaje jej się, że trochę dłuższe ale nie

widziała twarzy tej osoby. Na chwilę obecną nawet ciężko jej określić sylwetkę tej osoby i nie potrafiłaby go rozpoznać. Z zeznań świadka Ł. T. wynika, iż wydaje mu się, że był to mężczyzna w średnim wieku, wyższy, miał lekko siwe włosy, krótko ścięte. Pokrzywdzony R. S. (1) wskazywał także na zarost u sprawcy zdarzenia. Zaś w kontekście wyjaśnień obwinionego oraz zeznań świadka A. S. wynika, iż obwiniony zawsze się goli, ma takie przyzwyczajenie z wojska. Nadto w dniu zdarzenia z uwagi na fakt, iż obwiniony miał zajęcia ze studentami nie jest możliwym aby tego dnia miał zarost. Z zeznań świadka A. S. wynika także, iż obwiniony jako osoba dbająca o kondycję fizyczną, utrzymuje stałą wagę oraz od lat ma taką samą fryzurę. Tym samym dnia 17 kwietnia 2015 roku jego wygląd ani postura w żaden sposób nie odbiegały od tego jaki prezentuje obecnie.

W ocenie Sądu nawet przyjmując, iż świadkowie opisywali sprawcę zdarzenia w sposób podobny jako osobę tęższą, w średnim wieku, o krótszej gęstszej fryzurze zachodzą zasadnicze różnice w kwestii wyglądu obwinionego, a postacią jaką opisywali świadkowie. Tym samym z uwagi na szereg sprzeczności nie sposób uznać, iż sprawcą zdarzenia był obwiniony albowiem jego wizerunek zupełnie odbiega od tego jaki przedstawiali świadkowie. Obwiniony jest osobą szczupłą, jest przyzwyczajony aby być ogolonym, nigdy nie zapina kołnierzyka w koszuli na co dzień, utrzymuje stałą wagę, od lat ma stałą fryzurę – jest osobą łysiejącą. Nadto warto dodać, iż nawet biorąc pod uwagę, iż świadkowie: E. K. (1) i Ł. T. mogli nie dostrzec pewnych szczegółów dotyczących wyglądu obwinionego ze względu na ich ograniczone pole obserwacji, jego udział w zdarzeniu wykluczył sam pokrzywdzony, który przecież w dniu zdarzenia bezpośrednio z nim rozmawiał.

Oprócz wyglądu sprawcy zdarzenia zasadnicze było również ustalenie pojazdu jakim kierował. W ocenie Sądu tutaj również pojawia się szereg wątpliwości odnośnie uczestnictwa samochodu obwinionego a samochodu rzeczywiście biorącego udział w przedmiotowym zajściu. Wszyscy świadkowie wskazywali, iż samochód jaki uderzył w pojazd pokrzywdzonego był koloru brązowego. Odnośnie zaś marki przedmiotowego samochodu R. S. (1) twierdził, iż był to pojazd S. (...) o początkowym nr rej. WD i końcówce 250. Świadek Ł. T. również wskazywał, iż w zdarzeniu brał udział samochód marki S. (...) o początkowym numerze WD. Z relacji świadka E. K. (2) wynika marka S. typu S., model dłuższy typu O., S. o numerze rej. rozpoczynającym się od liter WD. Świadkowie nie pamiętali jednak żadnych innych charakterystycznych cech auta sprawcy. Pokrzywdzony wskazywał co prawda, iż pojazd posiadał którąś z kombinacji numerów rej. jakie podał składając zawiadomienie o wykroczeniu tj. (...), (...) bądź (...). Jednocześnie z całą stanowczością twierdził, że samochód jaki w niego uderzył nie posiadał haka holowniczego.

Z wyjaśnień zaś obwinionego oraz świadka A. S., które znajdują potwierdzenie w wydruku z bazy (...) (k. 9-10) wynika, że obwiniony jest właścicielem pojazdu S. (...) o nr rej. (...) koloru beżowego, rok produkcji – 2007. Nadto z odpisu dowodu rejestracyjnego – akt notarialny (k. 102-103) wynika, iż wyposażony jest on w hak holowniczy.

Sąd dokonując zatem analizy modelu i cech pojazdu jakim poruszał się sprawca w świetle zgromadzonego materiału dowodowego doszedł do przekonania, iż pierwszej kolejności ważne znacznie mają tutaj zeznania pokrzywdzonego, który wykluczył aby przedmiotowy samochód miał hak holowniczy a który w pojeździe obwinionego stanowi stały element jego wyposażenia. Nadto trudno również przyjąć, aby kolor beżowy, kremowy był identyczny z kolorem brązowym na jaki wskazywali wszyscy świadkowie uczestniczący w zdarzeniu. Co prawda świadkowie R. S. (1) i Ł. T. twierdzili, iż kierowca winny zajścia poruszał się samochodem S. (...). Również świadek E. K. (1) wskazywała na pojazd S. lecz bez dookreślenia modelu – typując na sedan, i być może model O.. W tym miejscu warto jednak zauważyć, że tylko pokrzywdzony wskazał jakieś konkretne numery rejestracyjne podając trzy kombinacje, nikt zaś więcej nie potrafił ich określić poza jedynym wytypowaniem dwóch pierwszych liter. Niemniej w ocenie Sądu brak pewności co do rejestracji pojazdu i podanie kilku możliwości wykazuje, że pokrzywdzony mógł dokonać nieprecyzyjnego wskazania a podane przez niego orientacyjne dalsze cyfry nr rej. mogły w konsekwencji doprowadzić do błędnego określenia pojazdu na co z resztą wszystko wskazuje. Warto też dodać, iż pokrzywdzony twierdził również, że tamten pojazd wyglądał jak nowy, zaś trudno uznać aby samochód obwinionego z 2007 r. w jakiś sposób odróżniał się od pojazdów, które dopiero wyjeżdżają z salonów.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, w tym wskazane rozbieżności jakie zachodzą w niniejszej sprawie wynikające z zeznaniach świadków odnośnie wyglądu obwinionego z jego rzeczywistym wizerunkiem, jak również

braki w dookreśleniu pojazdu w ocenie Sądu w sprawie występuje zbyt wiele wątpliwości aby można było twierdzić, iż obwiniony brał udział w zdarzeniu i by uznać go za winnego zarzucanych mu czynów. Tym samym Sąd uznał, że obwiniony nie popełnił opisanego w punkcie 1 we wniosku o ukaranie wykroczenia z art. 86 § 1 kw. Jednocześnie konsekwencją tak ujętej oceny materiału dowodowego jako braku w ogóle sprawstwa obwinionego, jest również brak możliwości przypisania obwinionemu winy w zakresie zarzutu z punktu 2 wniosku o ukaranie. Tym samym Sąd uniewinnił obwinionego Z. S. od popełniania zarzucanych mu czynów.

Sąd, na podstawie art. 118 § 2 kpw, w związku z wydaniem wyroku uniewinniającego, określił, że koszty postępowania w sprawie ponosi Skarb Państwa.